

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 20 LUTEGO 1826. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 18 Lutego	Zrana	Stopni zimna — 6	Cali 27 linii 11,2	Poludniowo-wschodni	Słońce.
	Popołudniu	Stopni — 0	„ — 11,4	Wschodni Poludniowo-wschodni	Słońce pobiega.
	Wieczorem	Stopni zimna — 3	„ — 11,7	Wschodni Poludniowo-wschodni	Chmurno.
19	Zrana	Stopni zimna — 5	Cali 28 linii 0,1	Wschodni Poludniowo-wschodni	Chmurno.
	Popołudniu	Stopni zimna — 3	„ — 0,6	Wschodni Poludniowo-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem	Stopni zimna — 5	„ — 1,2	Poludniowo-wschodni	Xiężyc.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski

My MIKOŁAJ I szy

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski.

etc. etc. etc.

W wykonaniu artykułu 199 Prawa, o ustawieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na ostatniem posiedzeniu Seymowem uchwalonego, względem wskazania prawideł przy uregulowaniu hipoteki dóbr Narodowych, temuż Towarzystwu zastawić się mających;

Na przedstawienie Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości i Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu;

Po wysłuchaniu zdań ogólnego zgromadzenia Naszey Rady Stanu;

Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Dobra Narodowe, w oddzielnem postanowieniu Naszém, pod dniem dzisiejszym wydaném, wyszczególnione, z któremi Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu winydzicie do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mieć będą urządzoną hipotekę.

Art. 2. Regulacya hipoteki dóbr w mowie będących, w miarę żądania Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, przedsięwzięta zostanie przez Trybunał, względem położenia każdych z osobna dóbr właściwy, który zarządzi wywołanie dóbr uregulować się mających; wraz z wyszczególnionemi przyległościami, wyznaczając termin trzecziesięczny prekluzyyny.

Art. 3. Celem ustalenia własności dóbr ze strony Skarbu Publicznego, delegowany od Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, złoży do zbioru dokumentów każdej xięgi wieczystey, szczególne upoważnienie onemuż od teyże Kommissyi dane; tudzież, w kopiach wierzytelnych, obecne postanowienie, oraz postanowienie Nasze w artykule pierwszym powołane. Z mocy takowego zbioru dokumentów, uregulowanie hipoteki nastąpi.

Ktokolwiek sądziłby mieć prawo do własności dóbr, przez Skarb do regulacyi hipoteczney podanych, lub jakie prawo rzeczowe, ściągające się do tychże dóbr; może i powinien się zgłosić w czasie oznaczonym przez Trybunał, z zachowaniem form prawem seymowem hipoteczném z roku 1818 wskazanych, oraz pod prekluzyją ténież prawem przepisaną.

Art. 4. Żadne reklamacye przeciw inkameracyi dóbr, na mocy urzędzeń, jakie nastąpiły za Rządu Pruskiego, Au-

stryackiego, oraz na mocy Prawa, na Seymie Xięstwa Warszawskiego, dnia 23 Grudnia 1814 roku, uchwalonego, ani też kompetencyie do hipoteki przyiętemi nie będą i rozpoznawaniu sądowemu nie ulegają. Niemniej, żadne inne pretensye prócz wymienionych w artykule 3, do hipoteki przyjmowanemi być nie mają.

Art. 5. Czynność rozpoznania i zatwierdzenia aktów regulacyi, ma być ukończoną naydalej w dniach czterestu, do upłynienia terminu prekluzyynego przez Trybunał oznaczonego.

Art. 6. Odwołanie się od decyzyi Wydziału hipotecznego do Sądu Appelacyynego, służyć będzie stronom do dni trzydziestu, rachując od dnia upłynionego terminu prekluzyynego przez Trybunał oznaczonego.

Art. 7. Strona odwołująca się od decyzyi, obowiązana będzie, apelacyą, w przeciągu czasu do iey założenia dozwolonego, w xiędze wieczystey obiawić; jeżeli zaś to nie nastąpiło, decyzya ta będzie uważaną za prawomocną względem aktów po upłynieniu tego terminu w xiędze zawartych i do niy wniesionych.

Art. 8. W instancyi appellacyyney zachowane będą przepisy summarycznego postępowania. Strona zyskująca wyrok, winna tenże wręczyć przeciwny stronie, nim go wniesie do hipoteki.

Art. 9. Po uregulowaniu hipoteki, oprócz zaciągnięcia listów zastawnych, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu nie jest mocną, bez Naszego zezwolenia, obciążać hipotecznie dóbr, o których mowa, żadnym innym ciężarem.

Pretensye trzecich osób, z któremi też osoby, z mocy artykułu 3 niniejszego postanowienia, w czasie regulacyi zgłosić się mogły, a które, dla ich niezgłoszenia się, prekludowane zostały, nie mogą po nastąpieney prekluzyi do hipoteki szczególnych dóbr, do których się ściągają, inaczey być wnoszonemi, tylko z warunkiem i skutkami w artykule 154 prawa seymowego o hipotekach z roku 1818 przepisanimi; a żadne inne pretensye do Skarbu, z iakiego bądź tytułu pochodzące, do hipoteki dóbr Narodowych wcale wnoszonemi być nie mogą.

Art. 10. Wskazawszy, w dopełnieniu artykułu 199, Prawa, o ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, prawidła względem uregulowania hipoteki dóbr Narodowych; mieć chcemy, aby wszelkie inne przepisy hipoteczne w zględem tychże dóbr zachowane były.

Art. 11. Wykonanie niniejszego Posta-

nowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyom Rządowym, w czym do który należy, polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 14 Stycznia roku Pańskiego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

(Podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla.

Minister Przychodów i Skarbu:

(podp.) X. X. Lubecki.

Minister Sekretarz Stanu

(podp.) Stefan Hr. Grabowski.

Za zgodność z Oryginałem;

Minister Sekretarz Stanu:

(podp.) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem;

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bdy:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości:

Jg: Sobolewski.

Sekretarz Jeneralny:

W Zastępstwie, Szef Bióra

K. Hoffmann.

Kommissya Examinacyjna Woiewództwa Mazowieckiego.

W celu wczesnego oznaczenia terminów na examina, dla kwalifikujących się do urzędów sądowych, na kadencyą styczniową przypadłych; wzywa wszystkich kandydatów mających zamiar złożyć takowy examen, którzy do swoich podań o wyznaczenie terminów, dowodów kwalifikacyynych kompletnych lub prac pismiennych, dla zachodzących ważnych przeszkód, dołączyć niebyli wstanie, aby z złożeniem takowych dowodów przed 10 Marca r. b. pospieszili: w przeciwnym bowiem razie, każdy nie dopełniający tey formalności odłożony zostanie do przyszley kadencyi.

w Warszawie dnia 16 Lutego 1826 r.

Prezydujący Koźuchowski.

P. O. Sekr: Kom: Ex: Hussar.

WARSZAWA.

— Spis rzeczy w Nrze 2 Biblioteki Tomu Igo. Pojata, wypis drugi. Rys historyczny zniesienia handlu niewolnikami. Poezya. Nigdy szczęśliwa, przez A. E. Odyńca. List z okoliczności nowego roku. O przyorywaniu zboż zielonych zamiast nawozu. Recenzya Propedentyki do nauk lekarskich. Zabytek ięzyka polskiego, z wieku 14go: Piesń nabożna. Różne ciekawe materyaly do dzieiów Oyczystych.

— W krótkce wydadą z pod prassy w Warszawie, w ięzyku niemieckim, 2 dzieła le-

karskie ważnéj osnowy, tak dla lekarzy iak i dla mieszkańców wsi. Pierwsze zawiera opis *Koltuna*, przyczyny zawiązania się tegoż, przypadłości, bieg i sposób leczenia téj choroby, iakoteż wyszczególnienie lekarstw do tego celu dążących. Cena exemplarza Złp. 5 gr. 15. — Drugie pod napisem: *Historja mojej choroby w r. 1823*, obeymuie doświadczeniami sprawdzone objaśnienie przyczyn powstania febry w ogólności, i w szczególności sposób traktowania *gorączek*, popuszczających (remittentes) tudzież ciągłych (continuae), w czasie trwania tychże i w czasie powracającego zdrowia. Cena exemplarza Złp. 5. — Obadwa dzieła wypracowane przez Jakóba Frederyka *Hoffmana* Doktora Medycyny, Chirurgii i Filozofii, tudzież Professora historii naturalnej.

— Z dnia 11 na 12 b. m. w nocy, wilk wściekły wpadł do miasta Tykocina, i napotkawszy nasamprzód dwóch nocnych stróży i tych mocno pokaleczywszy, wpadł do chlewa jednego z mieszkańców, gdzie 22 sztuk świń udusił, i pokaleczył samego gospodarza. Wybiegłszy następnie tenże wilk na ulicę, pokaleczył wiele pojedynczych ludzi, na zrobiony alarm, zbiegających się; aż nakoniec przez Burmistrza, który z uzbrojonymi ludźmi go otoczył, zabity został. Okazało się, że 20 ludzi było przez tego wilka mocno pokaleczonych, a między temi czterech śmiertelnie. Zarządze środki niezwłocznie przedsięwzięte zostały.

PRZYJECHALI (dnia 18 i 19 Lutego.)

Rostowski Erazm obyw. z Rytyl — Krasieński Józef Hrabia z Radziejowic — Żebrowski Jan obyw. z Rostowa — Cieszkowski Ignacy obyw. z Sieroczyna — Sarnecki Marcin obyw. z Kawenczyu — Niewęglowski Felix obyw. z Gołębina.

WYJECHALI (dnia 8 i 19 Lutego.)

Kwaśniewski Andrzej Oby: do Puszczy — Butter Antoni Oby: do Sochaczewa — Jezierski Hrabia Stanisław do Mińska — Łepicki Jan do Pułtusza — Walery Ludwik, nauczyciel muzyki do Grodna — Hoffinan Jan Oby: do Przedborza.

z Petersburga 22 Stycznia. (3 Lut.)

Czytelnicy nasi przypomną sobie zapewne szlachetne ofiary, uchwalone jednomyślnie przez stan kupiecki Petersburga, na posiedzeniu dnia 3 Listopada r. z. N. Cesarzowa Jeymość Matka, dostojna Opiekunka tego Instytutu, zawsze gotowa zajmować się tém wszystkiém, cokolwiek może być użytecznym dobru powszechnemu, raczyła przyjąć z szczególną dobrocią ten dowód szlachetnych uczuć odznaczających stan kupiecki téj stolicy, i dała mi tego dowód przez następujący chlubny reskrypt, przesłany do Rady Szkoły handlowej petersburskiej.

„Zaraz po otrzymaniu raportu Dyrektora naczelnego szkoły handlowej petersburskiej, dotyczącego się ofiar, które stan kupiecki stolicy miał zamiar czynić dla tego instytutu, pospieszylam przez załączoną tu w kopii notę, podać do wiadomości, wiekopomnej pamięci Cesarza, mego nayukochańszego syna, to chlubne świadectwo troskliwości, iaką stan kupiecki okazał dla instytutu będącego pod moją dyrekcją, i jego starania o pomyślność klasy handlujących, świadectwo, które przyjąłam z nayczulszą wdzięcznością. Prosiłam zarazem Jego Cesarską Mość o zezwolenie, ażeby JP. *Kussow*, Prezydent tego miasta, na którego przedstawienie te dobroczynne roz-

porządzenia nastąpiły, mianowany został członkiem Rady téj szkoły. Okropne nieszczęście, którym niezgłębiona w wyrokach swoich Opatrzność nas dotknęła, uprzędiło oczekiwaną przezemnie decyzją i spowodowało mnie do czynienia tego samego przełożenia panującemu teraz Cesarzowi nayukochańszemu memu synowi. Po uzyskaniu zezwolenia Jego Cesarskiej Mości, mianuję niniejszym członkiem Rady szkoły handlowej Pana *Kussowa* Prezydenta miasta Petersburga, którego zmarły oyciec radca handlowy *Kussow*, odznaczył się w teyże samej Radzie, iako jeden z naygorliwszych iey członków. Za zezwoleniem Nayaśniejszego Pana, polecam zarazem Radzie, wręczyć iey nowemu członkowi medal złoty tu załączony, przezemnie rytym w szczęśliwej epoce 1814 roku, wystawiający mądrego, wielbionego i przez nas opłakiwanego Monarchę, Syna czulego i drogiego, którego utraciłam. Następnie Pan *Kussow* odda ten medal stanowi kupieckiemu Petersburgskiemu, na pamiątkę jego dobroczynnego uczynku dla szkoły handlowej, zostając pod moją opieką, tudzież uczuć wdzięczności, z którymi przyjęłam ten dowód iego gorliwości.

(podpisano) MARYA.

W Petersburgu 24. Grudnia 1825 r.

Na posiedzeniu dnia 4. b. m. stan kupiecki Petersburga, przyjąwszy z naygłębszym uszanowaniem to świadectwo łaski N. Cesarzowej Jeymości, uchwalił jednomyślnie: 1.) zachować ten nieoszacowany dar w sali giełdy kupieckiej, gdzie będzie wystawiony, z stosownym napisem, przy wizerunku N. Cesarza Jmci; 2.) polecić Prezydentowi miasta, aby z deputacją wybraną ze stanu kupieckiego, udał się osobiście dla złożenia u stóp N. Cesarzowej Jmci hołdu uszanowania i wdzięczności. W skutku czego, *Mikołaj Kussow*, Prezydent miasta, w towarzystwie Deputacji stanu kupieckiego, miał dnia 8. b. m. zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowej Jmci w środkowych pokojach, przez *Senatora Bołotnikowa*, naczelnego Dyrektora szkoły handlowej. Deputowani przejęci uprzejmnością, z iaką N. Cesarzowa Jmść raczyła ich przyjąć i przemówić do każdego z nich, oddalili się z sercem napełnioném uczuciami naywyższej wdzięczności i nieograniczonego poświęcenia się dla dostojnej rodziny, której wszystkie czyny są dobrodziejstwami, zmierzającymi zawsze do wzrostu powszechny pomyślności, a nadewszystko stanu kupieckiego.

— Arcy-Xiażę *Ferdynand d' Este* przybył do tutejszój stolicy.

— Jenerał *Minckwitz*, Jenerał adiutant Króla Jmci Saskiego, przybył do tutejszój stolicy.

— Donoszą z Chersonu pod dniem 1 Stycznia, że Dniepr okrył się lodami w ostatnich dniach Grudnia i żegluga została w porcie zatamowaną.

z Taganrogu 30 Grud. 11 (Stycz.)

— Wczoraj ruszył ztąd orszak żałobny prowadzący do Petersburga śmiertelne zwłoki N. Cesarza ALEXANDRA. Po nabożeństwie i zwyczajnych modlitwach odprawionych przez Biskupa ekaterynosławskiego, parada wyszła z kościoła o godzinie 8 z rana. Zaczynali ją deputowani z miast Taganrogu, Rostowa i Mariupo-

la; za nimi postępowały władze miejscowe, urzędnicy kwarantanny, celni, sądu handlowego i t. d. Sześciu Jenerałów, niosąc na poduszkach axamitnych ozdoby orderów rossyjskich, poprzedzało karawan otoczony ośmiu Adjutantami z świty N. Cesarza, którzy przybyli z Petersburga do Taganrogu dla wypełnienia téj ostatniej bolesnej powinności. Za karawanem szli Jenerałowie - Adjutanci, tudzież osoby należące do dworu N. Cesarzowej, wszyscy w płaszczach żałobnych; dwa szwadrony Kozaków gwardyi z spuszczo-nemi na dół pikami, kończyły paradę. Nie można było bez naymocniejszego wzruszenia widzieć smutku, w iakim, ci dawni żołnierze, mało przyzwyczajeni do płacenia śmierci hołdu łez, byli pogrążeni.

Nigdy nie było obrzędu religijnego prostszego i wspanialszego. Zdawało się, iż widzieliśmy nie tak okazałość pogrzebową, towarzyszącą zwłokom potężnego Monarchy, iako raczej liczną rodzinę, która z żalem i płaczem swoim postępuje za zwłokami nayukochańszego oycy.

Ludność Taganrogu, powiększona mieszkańcami wsi przyległych, stała wzdłuż ulic, któremi orszak przechodził. Miasto, które ostatni raz miało szczęście posiadania w murach swoich wielbionego Monarchy, musiało podwójnie czuć nieszczęście z Jego utraty. Przez cały czas pobytu N. Cesarza w Taganrogu, względy Jego były z dobrocią zwrócone na tych wszystkich, którzy się do niego zbliżali; często nawet wychodził naprzeciw tych, którzy nie śmieli do Niego przystąpić. Kroki Jego zmierzały wszędzie: żadna potrzeba nie była Mu niewiadomą; żadna skarga nie została nie przyjętą; żadne nieszczęście nie zostało bez pocieszenia. Widząc dziś żałobny orszak idący przez te same ulice, gdzie niegdyś obecność Cesarza rozlewała radość i szczęście, szczerze ży poświęcone były pamięci Pana, którego dobrodziejstwa zostaną na wieki wyrte w sercach naszych.

Znaczne mnóstwo ludzi wszelkiego stanu udało się na drogę parady żałobnej, która się przy rogatkach miasta nieco zatrzymała, a lud odprowadził ją do pierwszój stacyi w odległości 20 wiorst na drodze do Petersburga.

Jenerał - Adjutant Hrabia *Orłow-Denisow* prowadzi orszak żałobny w towarzystwie 10 Adjutantów N. Cesarza Jmci.

Jesteśmy szczęśliwi, iż zdrowie N. Cesarzowej zniosło okropne boleści w dniach ostatnich. N. Cesarzowa znalazła pocieszenie w assistowaniu ostatnim chwilom, poprzedzającym wyście żałobnej parady. Wszyscy, którzy byli świadkami tego wielkiego przykładu rezygnacyi i miłości, zostali wzruszeni aż do gruntu serca. Wzносimy gorące modły o zdrowie N. Wdowy, której żałoba jest żałobą naszą.

N. Cesarzowa nie wychodziła z pokojów swoich, chyba dla udania się do kościoła; sama tylko religia daie Jey pociechę.

— Hrabina *Strogonoff*, która się udała do Taganrogu odtąd, iak wiadomość o zgonie N. Cesarza doszła do Petersburga, bawi tu jeszcze.

z Kopenhagi 2 Lutego.

— Dnia 30. Stycznia z okoliczności urodzin króleskich wystawiono w Kopenhagdzie pierwszy raz Flet czarnoksięski *Mozarta*.

— Sławny orientalista *Norberg*, Radca kancelaryi nadwornej, umarł w Upsali.

z *Bruzelli* 2. Lutego.

— Koncert dany w *Brügge* na korzyść Greków uczynił 3,000 franków; 14 młodych za Westalki ubranych panienek, które śpiew wykonały, zbierały w sali składkę dla Greków.

— Angielski Konsul w Antwerpii (*P. Hochepied Larpent*) oznajmił, że obadwa traktaty z Brazylią niebędą ratyfikowane, jeżeli w nich ważne niezaydą odmiany.

— Od wieku przeszło rząd bawarski, następnie austriacki, a potem francuzki zajmowała myśl wyprowadzenia kanału *Charleroi*; lecz uskutecznienie ię zachowane było pierwszemu Monarsze Niderlandów. Summa na to wielkie i korzystne dzieło poświęcona, wynosi 4,350,205, zł: niderl.

z *Frankfurtu* 11 Lutego.

W Bawaryi poczynają teraz masy kamienné sztuczne do wielkich robot używać. Robią już wielkie kamienie na narożniki domów, i płyty do podłóg; wielkie kapitele z gzymsami po 10 stop sześciennych zajmujące; kamienie (w iednéj sztuce) 82 stop długie, 5 stop szerokie, 1½ stopy grube. Takowe obeymują w massie 615 stop sześciennych. Podobnie gzymsy 82 stop długie, 15 cali szerokie, 7 cali grube, z iednéj sztuki. Prócz tego robią płyty kamienne w iednéj sztuce 150 stop długie, 2 stopy szerokie, 3 cale grube. Takowe sztuczne kamienie mają w czystości przechodzić ciosowe, a są daleko tańsze. Można z nich robić słupy iakiegokolwiek porządku architektonicznego, obeliski rozmaitej wielkości, posagi zwyczajne i kolosalne wielkości, wypukłe i wklęsłe rzeźby, ozdoby architektoniczne wszelkiego rodzaju; wszystko iak nacyzyciey, a tak trwale iak z naturalnego kamienia.

— W Hameln, w hanowerskiem, istnieje przeszło od roku towarzystwo kobiet dla ubogich połoźnic. Towarzystwo to stara się dostarczać tych przedmiotów, których biedna połoźnica i dzieci potrzebuje; iakoto: łózek, sukien, żywności, drzewa i t. d. Starania około nię bywają tak długo podeymowane, dopóki połoźnica nie jest w stanie sama pracować; w przypadku zaś jeżeli nie może się obeysdź bez wsparcia, bywa oddawaną do instytutu ubogich. (*G. B.*)

— Pułkownik *Stürler*, zabity d. 26 Grudnia z. r. w Petersburgu, był, iak powiada szwajcarski Korrespondent, rodem z Berna i wszedł w rossyiską służbę 1810 roku. Odznaczył się w kampaniach przeciwko Francuzom, szczególniey w bitwie pod *Kulm*, gdzie dowodził kompanią gwardyi i został raniony. Posiadał on szczególniejsze względy u zmarłego Cesarza, a Cesarz *MIKOŁAY I.* zamierzał nowych mu udzielić zaszczytów, kiedy stał się ofiarą swoiey wierności i gorliwości w służbie.

z *Rzymu* 24 Stycznia.

— W Poniedziałek dnia 23 rano, Don *Francesco Correa Vidigal*, Radca stanu N. Piotra I. Cesarza Brazylii, Kawaler orderu *Chrystusa* etc. dopełniwszy zwykłych formalności u Kardynała dziekana Sekretarza Stanu, miał zaszczyt, na prywatnym posłuchaniu, złożyć listy wierzytelne, przez

które *J. C. M.* mianuje go ministrem pełnomocnikiem przy stolicy Apostolskiej. Oyciec Święty wynurzywszy uczucia przychylności dla dostojnego władcy, raczył oświadczyć swoje zadowolenie z wyboru, iaki padł na Pana *Correa Vidigal*. W końcu posłuchania Minister ten przedstawił Jego S. Sekretarza legacyi Kawalera *Costa* który był przyjęty z oznakami nayspochebniejszey przychylności.

— Paszczono w dzierzawę w kościelném Państwie naprawę dróg, za roczną summę 190,000 skudów. Trudno pojąć iak się to da uskutecznić za tak małą summę, skoro zważamy, że ich rozciągłość wynosi 800 migliów.

— Uczony *Micbał Panggini* ieden z najsławniejszych bibliofilów Europy, wynalazł w pewnym klasztorze w Weronie, oddawna opuszczonym, kilka nieznaných ułomków *Flora*. Wyda ie niezwłocznie.

z *Londynu* 4 Lutego.

— W dniu 2 Lutego, przeznaczonym na otwarcie posiedzeń parlamentowych, uczyniono zwykłe przygotowania w podobnych okolicznościach; lecz ponieważ Król Jmć oświadczył, iż życzeniem jest iego aby ten obrzęd odbył się przez króleską komisją, przygotowania te nie miały cechy tyle uderzającej ilehy im była nadała ohecnosc Monarchy. W południe przeyrzano podług zwyczaju piwnice obok izby Parów, w przytomności lorda *Gwydy*, wielkiego szambellana i innych officerów.

Słabość kanclerza nie dozwoliła mu zająć miejsca na wełnianym worze i odczytać mowę króleską.

Rzadkie są przykłady aby nastąpiło otworzenie posiedzenia parlamentowego, na którymby się ani Król, ani Kanclerz nie znajdował. Po godzinie drugiej, gdy zasiedli królescy kommissarze, lordowie *Harrowby*, *Westmorland*, *Gifford* i *Shaftesbury*, odźwierny laski czarney posłany został z wezwaniem, ażeby Izba Niższa stanęła przy kratkach. Po upłynieniu kilku minut, mowa Izby Niższey pokazał się w towarzystwie wielu deputowanych, a lord *Gifford* odczytał mowę króleską, po poprzednim odczytaniu reskryptu króleskiego, który go do tego upoważnił.

„Milordowie i Mości Panowie!

„Odebraliśmy rozkaz od Króla Jmci uwiadomić Wpanów, iż Monarcha patrzył ze smutkiem na zamieszania które zaszły w interessach pieniężnych tego kraiu, od czasu zamknięcia ostatniego posiedzenia.

„Trudności te nie nastąpiły z politycznych przyczyn, bądź wewnętrznych bądź zewnętrznych; nie sprawiło ie także niespodziewane wezwanie w pomoc źródeł kraiovych, ani obawa przerwania publiczney spokojności.

„Niektóre przyczyny tego nieszczęścia, nie mogą być usunięte przez wdanie się w nie parlamentu, i samo tylko doświadczenie w cierpieniach przez nie zrzędzonych, może nieiako być rękomyią, iż więcyej się nie przytrafią.

„Jednakże część tych nieszczęść można naprawić, gdyby się na nie nie znalazło skutecznego lekarstwa; i Król Jmć powierza waszey mądrości staranie ustanowienia środków zdolnych do zabezpieczenia interessów publicznych i prywatnych, przeciwko tak gwałtownym nagłym wzburzeniom, przez oznaczenie na stalszych zasadach kursu monet kraiovych.

„Król Jmć odbiera ciągle od swoich dostojnych sprzymierzeńców, a ogólnie od wszystkich panujących i kraiov zagranicznych nayszczersze zapewnienia ich przyiaźni dla *J. K. Mości*.

„Z swoiey strony Król Jmć stara się ciągle i niezmordowanie, aby pogodzić sprzeczne z sobą interessa, oraz doradzać i utrzymywać pokóy, tak w dawnym iako i nowym świecie.

„Nayiaśniejszy Pan rozkazał nam oświadczyć Wpanom, iż trzymając się téy polityki, pośrednictwo iego było pomyslnie w zawarciu traktatu pomiędzy Portugalią a Brazylią, przez który przyiazne handlowe stosunki, od tak dawna zerwane pomiędzy obudwoma królestwami, zostały na nowo przywrócone, a niepodległość brazylskiego cesarstwa uroczyście uznana.

„Król Jmć nie opuszcza żadney sposobności do zastosowania zasad handlu i żeglugi przez parlament sankcyonowanych, i do ich ustalenia, ile możliwości, przez układy z zagranicznymi mocarstwami.

„Nayiaśniejszy Pan rozkazał nam przedłożyć Wpanom kopią traktatu, zawartego podług tych zasad z Królem Jmcią francuzkim; oraz traktatu zawartego z anzeatyckimi miastami, *Lubeką*, *Bremą* i *Hamburgiem*.

„Król Jmć rozkazał nam także przedłożyć kopią traktatu przyiaźni, handlu i żeglugi zawartego pomiędzy *J. K. Mością* a rzplitą kolumbiyską, którego wymiana ratyfikacyi nastąpiła od czasu zamknięcia ostatniego posiedzenia. Z resztą *J. K. M.* potrzebuje Wpanów pomocy do wykonania niektórych warunków tegoż traktatu.

„Nayiaśniejszy Pan żałuje mocno, iż nie może Wpanom oznajmić że w Indyach ukończyły się kroki nieprzyiacielskie; lecz działania ostatniey kampanii były ciągle pomyslnie z powodu waleczności woysk *J. K. Mości* i kompanii wschodnio-indyyskiej, oraz z powodu biegłości i wytrwałości Jenerałów, i Monarcha spodziewa się, że podobne dalsze usiłowania mogą przyspieszyć niezbyt oddaloną epokę zaszczytnego i zadowalającego pokoiu.

„Król Jmć raczył zwrócić swoię uwagę na wiele środków, podanych na ostatniem posiedzeniu, zdolnych ulepszyć stan Irlandyi.

„*J. K. M.* z radością donosi Wpanom, że przemysł téy części połączonego królestwa wzmaga się stopniowo; postępy zaś te należy przypisać w większey części spokojności szczęśliwie utrzymywanej we wszystkich irlandzkich prowincjach.

„Mości Panowie Izby Niższey! Król Jmć rozkazał aby ułożono roczny budżet i aby go wam przedstawiono.

„Został on zrobiony z szczerą chęcią uniknienia wszelkich wydatków niepotrzebnych nieodbicie dla publiczney służby. Nayiaśniejszy Pan donosi Wpanom z przyjemnością, że przychody zeszłego roku uiszcily i zupełnie usprawiedliwiły nadzieie powzięte na początku roku.

„Milordowie i Mości Panowie!

„Król Jmć przeięty jest wielkim smutkiem z powodu okropnych skutków, które wydarzona świeżo pieniężna crisis sprawiła w wielu gałęziach handlu i rękodziel połączonego królestwa.

Lecz Jego Króleska Mość sądzi, iż chwilowe wstrząśnienie, którego handel i rękodzieła w obecnym czasie doznają, nie będzie miało wpływu, za pomocą boskiej

Opatrzności, na wielkie źródła naszych bogactw, i nie wstrzyma bynajmniej wzrostu pomysłowości.

— Mówią że wkrótce otwartym będzie w Edyburgu mały teatr, gdzie grać mają sztuki francuzkie. Jestto pierwsze w tym rodzaju przedsięwzięcie w stolicy Szkocyi.

— Czytaliśmy list wyższego officera marynarki, w którym pisze o pożegnaniu się z Rodilem. Powiada że stół gubernatora był hojnie zastawiony, że załoga zdaie się być opatrzona we wszystkie potrzeby życia, że warownia tak jest mocna jak Gibraltar; sądzi zatem, że nie ma żadnego podobieństwa do prawdy aby Hiszpanie do poddania się byli przymuszeni.

— Król angielski dał 1000 f. st. na wsparcie tkaczów iedwabnych materyi w Spitalfields. P. Rodschild dał 100 gwineów — Nędza tych biednych ludzi coraz się powiększa i zaczyna mniemać i mówić, że sami fabrykanci są powiększcy części iey przyczyną; mają ich w podeyrzeniu o zmowę, aby zmusić rząd do odwołania nowych praw względem wprowadzania wyrobów iedwabnych. Jednym ze środków których użyli jest, iak twierdzą, odprawienie wszystkich robotników: ci przywiezeni do nędzy nie przestaną trudzić rząd skargami swoimi, a zarazem przez opłakany stan swój obudzą litość powszechną; zresztą czy to prawda czy nie, zawsze robotnicy zostają w największcy nędzy.

— Dnia 28 Stycznia odbyło się zgromadzenie u Lorda Prezydenta, na które zaproszono P. Rothschild i wielu kapitalistów, dla obmyślenia środków zaradczych przeciw nędzy biednych tkaczów. Postanowiono otworzyć składkę i wyznaczono do niy komitet.

— Zapewniają że Hiszpania wkrótce wysła posła do Anglii. Z pomiędzy osób któreby mogły być mianowane na to poselstwo, wzmiankują Xięcia San Carlos, Hr. Aludia i P. de Labrador.

— Jeden z naszych korespondentów udzielił nam wypis pożyczek zaciągniętych w Anglii dla Ameryki; wysokość ich, wynosi 21 ½ milionów szterlingów. Można sobie wystawić iaki ruch te kapitały nadać musiały handlowi naszych zamorskich przyjaciół. Jeżeli Ameryka jest przeznaczona grać na scenie polityczney rolą ważną którą iey gotują okoliczności, powinna pamiętać przynajmniej że nie komu innemu iak kapitałom kupców Wielkiey Brytanii i roztropności naszych ministrów winna jest swój wstęp do tak świetnego zawodu.

— Z téy saméy menażeryi, z której przed niejakim czasem w Chester lew się wydobyl, w przeszłym tygodniu w Mold (niedaleko Chester) przez niedbalstwo stróża, w dzień wyszedł z klatki lampart; ten tak okropnie pokaleczył 15 letniego chłopca (wyrwał mu policzek cały i natychmiast poślknął) iż ten z trudnością wielką i cudem tylko boskim wyzdrowieć może. W skutek tego, menażerya musiała natychmiast opuścić miasto, a dozorca pociągnięty zostanie do sądu.

— W Yorkshire umarł pewny człowiek i testamentem zapisał cały majątek temu ze swych krewnych, któryby miał 6 stóp i 4 cale wzrostu. Gdyby iedny linii brakło, wtedy ani funika nie dostanie.

— W Harlextou zmarł niedawno 85 letni mężczyzna nazwiskiem Mikołaj Harby; zapisał każdemu z dalszych swoich kre-

wnych po gwinei, lecz z warunkiem niewypłacenia iey żadnemu, który będzie krzyżował przyiego pogrzebie.

— Według najnowszego obrachunku ludność Nowego Yorku ma wynosić 162,391 dusz, to jest 80,009 mężczyzn a 82,382 kobiet.

z Paryża 8 Lutego

— Dnia 5 Lutego Król Jmć przyimował tymczasowe biuro drugiey Jzby, które miało zaszczyt złożyć Monarsze listę kandydatów do prezesostwa. Król mianował Prezesem P. Ravez. Obiął on urzędowanie swoje na posiedzeniu Jzby deputowanych d. 6 Lutego i miał stósowną mowę do zgromadzonych członków Jzby, w której podziękował za wielkie zaufanie którym go zaszczycono. „Každy z nas zna obowiązki, mówił, iakie na nas wkłada położenie nasze; każdy ich potrafi dopełnić z tą śmiałą nieuległością, która ani tłumowi ani mocy nie pochlebia, czego źródło w sumieniu, a rękoymia w wolności zdań złożona i t. d. Na temże posiedzeniu mianowano kommissyą do ułożenia adresu, i drugą do petycyy.

— *Konstytucyonista* zapewnia, że od za powiedzenia prawa względem przywrócenia przywileiów pierworodztwa, już się nieiedno małżeństwo rozeszło. Największcy sprzeczności ma doznawać prawo ze strony panien będących na wydaniu.

— Słychać iż każdy pułk lekkiey piechoty, ma być iednym batalionem pomnożony.

— Wdowie z pokolenia Eskimos, którą tu kapitan okrętowy Stadlock pokazuje, Xiężna Delfinowa darowała naszyynik.

— Kommissya Izby Prów zleciła margrabiemu *Lally-Tollendal*, zredagowanie projektu do adresu w odpowiedzi na mowę mianą z tronu.

— Hrabia *Apponyi*, poseł austryacki we Francyi, przybył do Paryża w południe d. 5. b. m. Stał na ulicy Artois.

— Dnia 3 b. m. rozstał się z tym światem Xięża *Naryszkin*, wielki szambellan N. Cesarza Wszech Rossyy, na puchlinę i organiczne osłabienie. (Et.)

— „*Konstytucyonista* twierdzi, iż nowa ugoda zawartą została między naszym dworem a madryckim, i że; według wieści, iakie się rozchodzą po Madrycie, zawarty został nowy traktat między Francyą i Hiszpanią, tyczący się nowego zajęcia Hiszpanii. Według tego, woyska francuzkie zajmowałyby, ieszcze przez trzy lata następne, wszystkie twierdze hiszpańskie.

Takowe twierdzenia są bezzasadne: spokoyność panująca w Hiszpanii, dowodzi, że jeżeli dwór francuzki i hiszpański zajmują się teraz tym przedmiotem, to zapewne w myśli wcale przeciwnéy dziennikowi liberalnemu.“ (Et.)

— Oto jest treść głowniejszych rozporządzeń objętych handlowym traktatem zawartym między Francyą i Anglią.

1.) Począwszy od 1. Maia r. b. okręty francuzkie przybywające z Francyi, nie będą płacić w portach W. Brytanii innego cla od beczki okrętowéy, portowego, latarniowego, i innych tego rodzaju, tylko iakie, iakiemu podlegają okręty kraio-we, też samą żeglugę odbywające.

2.) Okręty angielskie i francuzkie płynące z Anglii do Francyi, płacić będą w tym ostatnym państwie iedno i toż samo cło, które (ile być może) obeymować

ma opłaty, od beczki okrętowéy, portowe, latarniowe i tym podobne, iakim podlegać będą okręty obudwu narodów w Anglii; tak, iżby kwota cla wyrażoną bydz mogła w iednéy tylko ilości mogący się zastosować do každy beczki towaru, iaki się na okręcie znajdować może.

3.) Towary sprowadzane z Anglii do Francyi pod banderą angielską, nie wyższe płacić będą clo wchodowe, iak towary sprowadzane z Anglii pod banderą francuzką.

4.) Płody Azyi, Afryki i Ameryki nie będą wprowadzane z Anglii do Francyi, ani z żadnego składu europeyskiego, na okrętach angielskich, chyba że zaraz będą wyprowadzone.

5.) Począwszy od 1. Lipca r. b. okręty francuzkie będą mogły ze wszystkich krajów podlegających Królowi francuzkiemu, do wszystkich osad angielskich, wyiawszy należące do kompanii wschodnio-indyjskiey, sprowadzać płody ziemi lub rękodzielni francuzkich i krajów do Francyi należących, wyiawszy towary zakazane w tychże osadach; okręty te równie iak i towary wprowadzone, płacić będą toż samo clo iakie jest oznaczone dla okrętów i towarów angielskich.

Okręty angielskie i towary wprowadzone przez też okręty, będą miały nawzajem też same ułatwienia w osadach francuzkich.

6.) Począwszy od téy saméy epoki, okręty francuzkie będą mogły wyprowadzić ze wszystkich osad angielskich, wyiawszy należące do kompanii wschodnio-indyjskiey, wszystkie towary, których wywóz z rzeczonych osad, na okrętach cudzoziemskich nie byłby zakazany; a rzezczone towary i okręty nie będą podlegać wyższéy opłacie, iak okręty angielskie wyprowadzające też same towary, i będą miały prawo do tyelża nagród i zwrotów do iakich rościć prawo mogą okręty angielskie.

— *Konstytucyonista* i dziennik *Sporów*, które się podobno nadal we wszystkiém będą zgadzały, chcą znajdować w mowie Króla Jmci Angielskiego opuszczenia, ukryte myśli, nakoniec zamiary mało technące pokoiem. Nie można dokładniey rozumieć téy mowy iak ją rozumieją sami Anglicy, a szczególniey członkowie obu Izb parlamentowych; a pewną jest rzeczą iż żaden z Parów, żaden z deputowanych niemówił o podobieństwie do wojny: godnem jest nawet uwagi iż nigdy mniéy nie mówiono, iak teraz, o wojnie w Izbach angielskich.

Podając adres Pan *Wortley*, niepozostawił nic do życzenia w wynurzeniu się w tym względzie: a ponieważ wiemy iż w parlamentowych zwyczajach, przedstawiający adres bywa przez rząd wyznaczony i wezwany, przeto wyrazy iego są najprawdziwszym komentarzem mowy od tronu. Oto jest wyiątek z téy, którą miał P. *Wortley* w sam dzień króleskiego posiedzenia. (*)

„Szczęśliwy iestem iż mogę oświadczyć Izbie, że Europa używa słodyczy zupełnego pokoiu. Spokoyność ta zamięszana iest w iednéy tylko części stałego ładu, i spodziewam się, że toczona tam woyna ukończy się układem zadowalającym i obiedwie wojujące strony i europeyskie mocarstwa.“ (Et.)

(*) Widać iak są szybkie i dogodne formy obrad parlamentu angielskiego; ważne rozprawy (które w przyszłym Numerze umieścimy) nastąpiły natychmiast po mowie Króleskiey.